

Filip Moniuszko i Pectus, Nie odmawiam

Jeśli to początek, no to skąd
jak to na początku pewność wziąć
nie przeżyjesz, nie uwierzysz
może szansę daj coś przeżyć

Czekasz między ludźmi jakby znak
ktoś niespodziewanie miałby dać
spytaj mnie czy to nie jestem ja

Nie odmawiam kiedy można brać, w życiu mieć cokolwiek pierwszy raz
Nie odmawiam kiedy można mieć, z życia coś nowego zawsze chcę
Nie odmawiam kiedy w proste dni coś nadzwyczajnego może przyjść
Nie odmawiam, obok nie chcę przejść, może nie odmawiaj sobie mnie

Jeśli to początek, no to z kim?
Czego to początek mógłby być?
Nie chcę tonąć wbrew nadziei
W morzu wahań niepotrzebnych

Popatrz między ludzi jakby, tam
tylko odpowiedzi byłby czas
już nie pytaj czy to jestem ja

Nie odmawiam kiedy można brać, w życiu mieć cokolwiek pierwszy raz
Nie odmawiam kiedy można mieć z życia coś nowego zawsze chcę
Nie odmawiam kiedy w proste dni coś nadzwyczajnego może przyjść
Nie odmawiam, obok nie chce przejść, może nie odmawiaj sobie mnie /x2